



## Wystawa Andrzeja Pilichowskiego-Ragno w Galerii Pauza

2017-09-19

**Już 22 września o godzinie 19.00 w Galerii Pauza w Krakowie odbędzie się wernisaż wystawy Andrzeja Pilichowskiego-Ragno pt. „City Landscapes”. Ekspozycję oglądać będzie można od 23 września do 31 października 2017 r.**

Wystawa „City Landscapes” w krakowskiej Galerii Pauza stanowi jedynie wycinek z całości projektu, który tworzony jest przez Andrzeja Pilichowskiego-Ragno od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku aż do dziś. Ta imponująca konsekwencja wynika z trybu pracy narzuconego sobie przez artystę – jego cykle nie składają się na odrębne projekty, lecz stanowią jeden wielki cykl koncentrujący się wokół pojęć takich, jak krajobraz miejski oraz miejsce człowieka w tym krajobrazie.

Twórczość Andrzeja Pilichowskiego-Ragno sytuuje się na pograniczu fotografii humanistycznej i street photography. Autor świadomie nawiązuje do tradycji XX-wiecznej fotografii klasycznej, zachowując jednak własne, indywidualne spojrzenie.

Fotografie należące do projektu "City Landscapes" wykonane zostały podczas podróży artysty po między innymi Włoszech, Belgii, Austrii, Hiszpanii, Czechach i oczywiście Polsce. Ukazują one krajobraz fragmentaryczny, wyłaniający się z chaosu i nieobliczalności tkanki miejskiej, wyjęty z ram konkretnego obszaru i zawieszony poza czasem. Autor, przeciwstawiając się idei miasta idealnego, stara się zaprezentować głównie to, co marginalne, często migawkowe, niezauważalne i pomijane. Jednocześnie uwiecznione na kliszy urywki rzeczywistości, mimo iż przedstawiają krajobraz różnych miast, formują się w jedną całość – tworzą coś na kształt puzzli, które układać możemy w nieskończenie wiele konfiguracji.

– Interesuje mnie tu przede wszystkim nieewidentna, surrealistyczna strona przestrzeni miejskiej, można powiedzieć – swego rodzaju miasto w mieście, czasami bardziej ukryte przed obserwatorem, czasami bardzo jawne. Te fotografie nie opowiadają jakiejś konkretnej historii – myślę, że są bardziej przestrzenią, w której odbiorca sam tworzy sensy, otwiera się na budowanie swoich własnych interpretacji. To, co mnie interesuje w samej fotografii najbardziej i to, co uważam za swoisty fenomen, to jej możliwość wyjścia poza realizm za pomocą realistycznego obrazowania i realistycznych środków. – stwierdza artysta.